

LISTOPAD

29

PONIEDZIAŁEK

SŁONCE	
Wschód	Zachód
7—8	15—19
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
3—40	13—10
Dł. dnia	Ubiegł.
8—11	8—5

Dziś: Św. Saturnina.
Jutro: Św. Andrzeja.

Liczba żydów w pow. pszczyńskim Wzrosła o 100 proc.

Czy Żyd ma prawo handlować w niedzielę?

(B.) W Mikołowie (woj. Śląskie) odbyły się nadzwyczajne obrady przedstawicieli kupiectwa, rzemiosła, rękodzielnicstwa oraz właścicieli fabryk metalowego przemysłu przetwórczego pow. pszczyńskiego, którzy omawiali m. in. sprawę napływu ludności żydowskiej. Stwierdzono, że w ciągu ostatniego roku liczba żydów powiększyła się w powiecie pszczyńskim o 100 procent.

Równocześnie w ręce żydów przeszło wiele sklepów, warsztatów i fabryk, które zostały ostatnio wystawione na licytację, gdyż właściciele-katolicy nie byli w stanie opłacić wysokich podatków.

W końcu wyłoniono delegację, która interweniowała po obradach u miejscowego burmistrza, posła Kojas, celem przeciwdziałania się napływającej fali żydowskiej. Domagano się również ukarania tych rzemieślników żydowskich, którzy zmuszają swych pracowników do pracy w niedzielę i święta.

Zwrócono również uwagę na żydowskiego handlarza nierogaczyny Kohna, który uprawia handel w niedzielę i święta, co wywołuje wielkie oburzenie miejscowej ludności katolickiej.

W końcu proszono burmistrza o przeprowadzenie dochodzeń w stosunku do jednego z wyższych urzędników magistratu, który nie chciał interweniować w skargach na handlarza nierogaczyny Kohna. Według oświadczenia delegacji urzędnik twierdził, że nie będzie przeszkadzał żydowi w handlu w niedzielę, gdyż handlarz ów płaci wysokie podatki (1).

Delegacja prosiła wreszcie, by Magistrat nie wynajmował sklepów w domach miejskich żydom, gdyż ci szkodałoby jedynie kasie miejskiej. Podobny wypadek miał miejsce z kupcem Tichanem, który spowodował sztuczną „plagę” i nie zapłacił Magistratowi około 3 tysięcy za zaległy czynsz od sklepu.

niemiecki Edward Karmański z Rosenberg na Śląsku Niemieckim. Przed pięciu laty Karmańskiemu pozwolono władze polskie wywozić jagody do Niemiec, na czym Żyd doskonale zarabiał, mając roczny obrót około pół miliona złotych.

Po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych władze zmniejszyły wielu kupcom katolickim kontyngent wywozowy jagód do Niemiec, nie uczyniono tego jednak w stosunku do Karmańskiego. Kupcy katolicy poczęli się żalić i w końcu napisali kilka doniesień do władz, oskarżając Karmańskiego o szkolenie Skarbu Państwa.

W czasie dochodzeń, prowadzonych przez Okręgowy Inspektorat Ochrony Skarbowej w Katowicach stwierdzono niebywałą rzecz. Żyd Karmański miał część swego biura w mieszkaniu naczelnika Urzędu Celnego w Lublińcu, gdzie również przeprowadzono rewizję, w czasie której znaleziono wiele kompromitujących Karmańskiego i naczelnika Pykę materiałów. Z ksiąg handlowych wynikało bowiem, iż Karmański wypłacił Pyce kilka tysięcy złotych, jednak do tej pory nie udało się stwierdzić za co pieniądze były wypłacone.

Z innych ksiąg wynikało, że Karmański poszkodził Skarb Państwa na około pół miliona złotych. Kupiec żydowski musiał bowiem przedstawić w Polskim Instytucie Rozrachunkowym rachunki za sprzedane przez siebie jagody w Niemczech. Na tej podstawie prowadzone rozrachunki za obroty kompensacyjne pomiędzy Polską i Niemcami. Rachunki Karmańskiego były jednak fałszowane. Wystawiała by bowiem firma „Hermes” z Rosenberg, która jest własnością Żyda Karmańskiego.

Polski Instytut Rozrachunkowy był natomiast nie informowany co do cyfr wywiezionych towarów. Karmański wywoził również z Polski

wiele pieniędzy, które były stale ukrywane w koszach z jagodami. Karmański krótko przed rewizją w jego biurze w Lublińcu zdołał zbiec do Niemiec, gdzie do tej pory przebywa.

Wspólnie z Karmańskim ma zasięgać na ławie oskarżonych kilku wyższych urzędników wielkiego przedsiębiorstwa, którzy współpracowali z Żydem.

Władze prokuratorskie prowadzą natomiast dochodzenia przeciwko naczelnikowi Urzędu Celnego w Lublińcu, Pyce, którego podejrzewa się o współpracę z handlarzem żydowskim.

Bez udziału Polaków

odbyło się zebranie krakowskiej Izby Adwokackiej

KRAKÓW, 28. 11. Jak było do przewidzenia, w tegorocznym walnym zebraniu krakowskiej Izby Adwokackiej, które odbyło się w sobotę, adwokaci Polacy zgodnie z uprzednią zapowiedzią nie wzięli udziału. W liczbie 274 złożyli oni na ręce mec. Rowińskiego deklarację, w której oświadczają, iż w zebraniu nie wezmą udziału, domagając się równocześnie ustawowego zagwarantowania, aby Polacy rządząli korp-

Ignorant robił protokół z „Archiwum Legionowego”

Przesłuchanie kpt. Zajączkowskiego

(JK) Prokuratura warszawska poleciła sędziemu śledczemu przesłuchać kpt. Adama Zajączkowskiego, który niedawno odpowiadał przed lubelskim Sądem

Grodzkiem za zniekształcenie wojewody Dziadosza (Jak wiadomo — p. Zajączkowski sprawę tę przegrał).

Powyższe zarządzenie prokuratury pozostaje w związku z oświadczeniem woj. Dziadosza, że protokół z „Archiwum Legionowego” robił jakiś ignorant (choć dzi o protokół o stanie służby Dziadosza).



Koszacki gorączkuje

Ofiara dokonanej we wrześniu rewolwerowej zamachy na ul. Chmielnej, robotnik Koszacki, czuje się w dalszym ciągu źle.

W ubiegłą środę przestraszona nogą wyjęto z gipsu dla dokonania operacji wyjęcia kuli. Po wyjęciu z gipsu noga Koszackiego silnie spuchła i chory zaczął gorączkować. Jest on bardzo wyczerpany i osłabiony, gdyż prawie nie je, najchętniej przyjmując tylko płyny.

Spuchniętą nogę umieszczono napowrót na szynie.

Złóża naftowe pod Samborem

Z Monasterca, powiat Sambor donoszą, o odkryciu tam nowego złoża naftowego. Sprawa zainteresowała się sfery przemysłowe borysławskiego zagłębia naftowego, które mają zbadać czy nowo odkryte złoża będą przedstawiały jakąś realną wartość.

Ludowcy proszą o przyśpieszenie śledztwa

Z Przemysła donoszą, że u prezesa tamtejszego sądu jak również u kierownika oddziału śledczego sądu zjawia się delegacja Stronnictwa Ludowego, która prosiła o przyśpieszenie śledztwa w sprawie przywódców Stronnictwa Ludowego, przebywających do tej pory w areszcie.

Zarysowanie rur elektrowni w Brześciu

W związku z artykułem pt. „Nadzieja przy budowie elektrowni w Brześciu”, zarząd m. Brześcia przesyła nam sprostowanie następujące: Nie jest prawdą, że przy budowie elektrowni w Brześciu były nadzycia, natomiast prawdą jest, że na niektórych rurach betonowych, ułożonych w kanale urządzenia wodnego elektrowni paroturbiny, okazały się zarysowania.

Przyczyną zarysowania rur mogą być różnorodne, spowodowane jakością wody, żwiru i kruszywa, użytych do wyrobót oraz szeregiem innych czynników, co jest przedmiotem specjalnych badań.

Nie jest prawdą, że „stan rur jest wprost katastroficzny” i rurociąg „zupełnie zepsuty”, natomiast prawdą jest, że z ogólnej długości 300 m. kanału wystąpiły zarysowania poszczególnych rur na przestrzeni

około 100 m. w różnych miejscach. Nie jest prawdą, że przeróbka rurociągu wyniesie około zł. 50.000, natomiast prawdą jest, że po szczegółowym zbadaniu kanału przez ekspertów — specjalistów, firma „TRI” Towarzystwo Robót Inżynierskich S-ka Akc. w Warszawie (wykonująca roboty betonowe w porcie Gdyni) złożyła Zarządowi Miejskiemu ofertę, według której należy wzmacnienie kanału będzie kosztowało około zł. 9.000.

Wspomniany w artykule ogólny koszt w sumie zł. 120.000 obejmuje nie tylko wykonanie samego rurociągu, lecz zarówno studzienki rezerwizyjne oraz kosztowne urządzenia żelbetonowe przy ujęciu wody z Muchawca i pod gmachem elektrowni.

Nie jest prawdą, że nowa elektrownia miała być uruchomiona w październiku.

Kronika śląska

BARWY KATOWIC

W czasie obrad rady miejskiej Katowic ustalono nowe barwy miasta, w kolorach żółto — niebieskim.

BEZROBOTNI NAPADLI NA POCIĄG

Gromada bezrobotnych napadła w pobliżu stacji Łazy na pociąg towarowy i zaczęła rzucić na niego. Eskortujący pociąg strażnik kolejowy chcąc spłoszyć złodziei oddał kilka strzałów karabinowych. Złodzieje rzucili się do ucieczki. Jeden z nich jednak, niejaki Edward Dudek z Zawiercia spadł pod koła pociągu i poniósł śmierć na miejscu.

BURZA ŚNIEŻNA Z PIORUNAMI

Nad całym Śląskiem i nad okolicami przesyła gwałtowna burza śnieżna. Około godziny 11-ej nastąpiły gromoty i pioruny nie spotykane w tych stronach od wielu lat. Idące od północy — zachodu zwały chmur śnieżnych, pędzone silnym wiatrem spowodowały zupełny mrok, trwający o-

koło 20 minut. Podczas krótkotrwałej burzy, ulica i place Katowic pokryły się grubą warstwą śniegu, który wkrótce potem szybko tajał, tworząc niedostępne do przebycia kałuże. Niezwykle o tej porze zjawisko atmosferyczne obserwowali mieszkańcy Katowic z dużym zainteresowaniem.

POŻAR FABRYKI

Fabryka izolacji i płyt korkowych w Małej Dąbrowie spłonęła niemal cała wraz z zapasami płytek korkowych. Straty obliczane są na 25.000 złotych. Przyczyną pożaru było uszkodzenie w urządzeniu kotłów parowych.

WYSTĘPY BALETU PARNELLA

W tych dniach przybył na Śląsk Opolski balet polski Feliksa Parnella, którego występy w Bytomiu, Gliwicach i Zabrze, wzbudziły duże zainteresowanie wśród Polaków, zamieszkałych na terenie Śląska Opolskiego.

BRZEŚĆ

ZIEMIENIARI DLA BEZROBOTNYCH

Akcja zbiórki ziemniaków na rzecz bezrobotnych została prawie już zakończona i na terenie Polesia zebrano ponad 800.000 kg kartofli, lecz cyfra ta zostanie prawdopodobnie znacznie podwyższona, bowiem nie wszystkie jeszcze zgłoszone do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej. Dla samego brzeskiego Miejskiego Komitetu przeznaczono około 227 tysięcy kg. kartofli.

SPOŁOZIELNIA MIĘSNA

W dniu 1 stycznia b. r. została w Brześciu zorganizowana Spółdzielnia Mięśna, p. n. „Hurt Mięsy”, zadaniem, której jest dostarczanie mięsa dla poszczególnych jatek mięsnych. Poza tym Spółdzielnia ta z dniem 1 maja br. uzyskała dostawę mięsa dla wojska garnizonu brzeskiego.

GROŹNY POŻAR

We wsi Chociśław, powiatu brzeskiego w zabudowaniach Kupcyka Stefana, powstał pożar, który następnie przerodził się na sąsiednie zabudowania, skutkiem czego spaliło się doszczętnie 8 zabudowań wraz z urządzeniem, inwentarzem żywym i marnym, ogólnej wartości ponad 30.000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie przez podpalenie. Podczas akcji ratunkowej doznała dotkliwych poparzeń żona na wstępie wymienionego Teodozja Kupcyka, która w stanie prawie beznadziejnym ostatecznie do szpitala. Na podstawie przeprowadzonego wywiadu policja jest już na tropie zbrodniarza — podpalacza.

KRADZIEŻ OWIEC

We wsi Borsukowo, powiatu łódzkiego skradziono na szkodę 15 włościan 126 owiec, będących we wspólnej stajni. Także masowej kradzieży owiec na terenie województwa polskiego jeszcze nie było. Policja czyni energiczne dochodzenie celem ustalenia sprawców.

TRAGICZNY WYPADEK KOLEJARZA

Ustawiacz wagonów kolejowych Rosak Jan, zamieszkały w Brześciu w czasie spinnania wagonów na stacji Brześć Centralny dostał się pod wagon, doznając zgniecenia prawej ręki i złamania kości w 4-ch miejscach. W stanie b. ciężkim został odstawiony do szpitala kolejowego w Brześciu n. Bugiem.

GDYNIA

BADACZ ANGLIEJSKI W GDYNI. Stwierdzenie bieżącego Towarzystwa Polsko — Angielskiego przybywa do Gdyni znany badacz angielski, p. Hugh Rutledge, który wygłosi odczyty p. t. „Próby zdobywania Mount Everest”. Poza tym odbędzie się wyświetlenie ciekawego filmu z dwóch wypraw, które zorganizowali Anglicy dla zdobycia tego szczytu.

LUBLIN

POŚWIĘCENIE GMACHU. W Lublinie odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu zakładu uprawy tytoniowej Polskiego Monopoli

tytoniowej. Uroczystość ta połączone była z wręczeniem miejscowemu pułkowi piechoty ciężkiego karabinu maszynowego, ufundowanego wraz z koniem i zaprzęgiem przez pracowników zakładu.

POMORZE

ZABÓJCA POLICJANTA PRZED SĄDEM

Wydział karny Sądu Okręgowego w Grudziądzu rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Świdwie sprawę Kazimierza i Franciszka Kruzyńskich oraz Władysława Czarnieckiego z Lipienek, oskarżonych o zabójstwo posterunkowego Stanisława Kawczyńskiego. Post. Kawczyński stanął w obronie osób napastowanych przez oskarżonych i uderzony przez Kazimierza Kruzyńskiego sztachtetą w głowę zmarł po kilku dniach. Sąd skazał zabójcę na 10 lat więzienia, brata na 3 lata, a Czarnieckiego na 8 miesięcy.

SZPITAL BYDGOSKI GOTOWY

Wielki gmach szpitala miejskiego na Bielawkach jest już niemal kompletnie urządzony. Ustawione są gabinety lekarskie, laboratoria, sale operacyjne, wszelkie gabinety do uświetlania i t. d. Obecnie kończy się ustawienie mebli szpitalnych. Przeniesienie chorych nastąpi w pierwszych dniach grudnia i wtedy przypuszczalnie nastąpi uroczyste poświęcenie. (a)

ZDERŻYŁ SIĘ Z MOTOCYKLEM

TAKSÓWKA. W Toruniu przy skrzyżowaniu ulic Wały i Aleje 700-lecia nastąpił zderzenie samochodu z motocyklem. Skutkiem zderzenia z przyręczki motocyklu wypadł na chodnik oficer, który potknął się dotkliwie. Samochód został uszkodzony i ogólne straty wyniosły 200 zł. Przy motocyklu została uszkodzona przednia część przyręczki. (a).

STANISŁAWÓW

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ

Dużą sensację w Stanisławowie wzbudziła zuchwała kradzież walizy na dworcu kolejowym stanisławowskim. Kradzieży tej dokonał złodziej — recydywista Franc Harasymowicz, Sąd grodzki skazał nieporadnego złodzieja na karę 1 roku, sędzia odwołałszy uniewinnił go jednak. (js.).

KRADE ŚWIECE Z KOŚCIOŁA

W kościele OO. Jezuitów w Stanisławowie dokonywano przez dłuższy czas systematycznych kradzieży świec. Kradzieży dokonywał niejaki Jan Piwowar, który sprzedawał skradzione świece drobnemu kupcowi Sotwińskiemu. Obecnie Sotwiński stanął za paserstwo przed sądem, który skazał go na 7 miesięcy aresztu. (js.).

TRAGEDIA GONCA

Goniec firmy Margoschesa, Jan Kostecki otrzymał od swych pracodawców kwotę 12.659 zł. w celu zapłacenia w Urzędzie Skarbowym w kasie Urzędu Skarbowego skradziono mu z otwartą teczką kwotę 1.150 zł. Okradziony tak przejął się tą kradzieżą, że usiłował popełnić samobójstwo. (is.).

LIKWIDACJA SZAJKI

— ZŁODZIEJSKIEJ

Policja w Otyńi, pow. tłumackie go likwidowała groźną szajkę zlo-dziejską składającą się z 7 osób, która przez dwa lata dokonywała licznych kradzieży i włamań na terenie pow. tłumackiego. Do szajki tej należeli sami znani nacjonalistycznie, karani za różne przestępstwa antypaństwowe, a to Iwan i Michał Bihelowie, Józef Sap, Paweł Logusz, Marcin i Iwan Zurakowsy z Odaj i Andrzej Szuszzyrba z Słobudki. (js.).

STRAJK OKUPACYJNY

W fabryce skór Margoschesa w Stanisławowie, wybuchł strajk okupacyjny na bardzo ciekawym podłożu. Mianowicie robotnicy nienależący do socjalistycznego związku zawodowego pobili przemocą robotnicę. Ponieważ właściciel fabryki nie chciał usunąć z pracy sprawców pobicia, robotnicy podburzeni przez agitatorów zastrajkowali. Strajk trwa.

PODWYZKA PŁAC

W Stanisławowie zakończył się protest pracowników przed kilku dniami strajku pracowników galanterijnych i konfekcyjnych. W wyniku strajku pracownicy uzyskali podwyżkę płac, według żądania związku zawodowego.

SCHWYTANIE BANDYT

W Chocinie, powiatu kaluskiego policja aresztowała jednego ze sprawców śmiałego napadu na Kasę Stef-cyusza w Tużywowie pow. kaluskiego. Łupem włamywaczy padła wówczas gotówka ponad 4000 zł. (js.).

POŻAR MŁYNA

Na „zbrodach” pod Targowicą Pol-

na pow. horodeńskiego spłonął doszczętnie młyn wodny, wraz z zapasami zboża, stanowiący własność E. rolna Seifera. Szkoda wynosi około 15.000 zł., gdy tymczasem łączna suma ubezpieczenia młyna i zapasów wynosi jedynie 5.800 zł. (js.).

STRAJK OKUPACYJNY

W Bolechowie pow. dolńskiego w tartaku firmy Benom i Sp. wybuchł protestacyjny strajk okupacyjny przeciw przyjęciu przez firmę robotnika Marusiaka do pracy. Marusiak przyjęty został do pracy w miejsce chorego od dłuższego czasu niejakiemu Mautnera, sekretarza Związku Robotniczego P. P. S. Mautner wykonujący swój wpływ na robotników wywołał strajk okupacyjny. (js.).

ŚMIERĆ W PLOMIENIACH

W Zielonej, pow. nadworniańskiego wybuchł w nocy w domu Jewdo-chy Siszczuk 70-letniej staruszki pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny. Nie udało się ognia ugasić i w płomieniach poniósł śmierć sześciu właściciela zagrody, której zwłoki zwłoki odnaleziono dopiero na drugi dzień w zgiszczach.

LWÓW

WOJSKO DLA BEZROBOTNYCH

Oddział wojskowe stacjonowane we Lwowie wezmą czynny udział w tegorocznej akcji pomocy zimowej. W czasie od 1 grudnia do 15 stycznia 1938 roku będą oddziały wojskowe lwowskie dożywiać 885 najbardziej potrzebujących, wydając im obiady i podwieczorki. Akcja oddziałów wojskowych odbiła się żywym echem — jak najszerszych kręgach społeczeństwa.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA

APOLLO: „Ku Wolności”.
CORSO: „Samochód nr. 99”.
GLORIA: „Pamięć serca”.
GWIAZDA: „Tajemnica starego zamku”.
METROPOLIS: „Ku Wolności”.
OŚWIATOWE TOL: „Dwie Joasie”.
RENAISSANCE: „Zamek tajemnic”.

SEANCE: „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny”.
SWIT: „Promienie zagłady”.
WILSONA: „Allotria”.

WICHURA W POZNANIU

Nad Poznaniem i okolicą szalała gwałtowna wichura. W Poznaniu szybkość wiatru około godziny 9-ej przekroczyła 25 m/sek. Krótko przed południem spadł śnieg, po czym wiatr ustał.

CHOROBA DYR. BOELKE

W czasie piątkowej premiery, wesołej komedii „Beben”, w teatrze

Polskim w Poznaniu, zaniemógł poważnie dyrektor tego teatru p. Boelke, który grał główną rolę męską. Dyr. Boelke chory jest od dłuższego czasu na serce i w czasie przedstawienia stan jego pogorszył się tak dalece, że nie mógł dokończyć roli. W 4-tym akcie zastąpił go aktorzy sztuki p. Zygmunt Noskowski.

WIZYTACJA WIEZIEN

Dyrektor departamentu karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof zwiędził w tych dniach więzienie poznańskie, po czym wyjechał w towarzyskie przedstawicieli prokuratury poznańskiej i oficerów więziennej do Gniezna, gdzie zwiędził więzienie oraz zakład dla nieprawnych przestępców w Trzemesznie.

PROKURATOR APELUJE

W głosnym procesie przeciwko p. Drzewskiej prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu założył apelację od wyroku uniewinniającego.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEBLE

MEBLE Firma chrześcijańska „Ciechowski” Nowy Świat 39. Duży wybór nowoczesnych mebli gotowych — ratami. Sztuk polednicze.

MEBLE firma chrześcijańska „Ciechowski”. Plac Trzech Krzyży 12. poleca duży wybór nowoczesnych mebli. Warunki dogodne. Sztuki pojedyncze.

TAPLZANY nieniczone tapicerki nowoczesne, tole klubowe wyrob własny poleca H. Bielawski, Zielna 17, front.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania Torpedo, podręczne, biurowe: arytmometry Thales: duży wybór na szyn okazjonalnych. Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczander, Marzaskowska 83 tel. 700-06.

ROZNE

A) Uszczelnianie okien, czyszczenie szyb tanio. Osiecki, Złota 25, tel. 2-27-62

Porowanie, chromowanie, niklowanie i cynowanie wykonuje Zakład GALWANICZNO — SZLIFERSKI E. BURAKOWSKI, Widok 24, tel. 294-38.

ARTYKUŁY SPORTOWE

NARTY ZUBKA najlepsze z najlepszych do narty wyłącznie w składzie fabrycznym Polska Spółka Sportowa Jerozolimka 20.

PRACE ZAOFIAROWANE

Chcesz otrzymać pracę? Zwróć się do Administracji „ABC”. Warszawa Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zafiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 60 proc. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

PRACE POSZUKIWANE

Wykwalifikowany STOLARZ szuka w pracy w zakresie swego fachu. Jest zdolnym sumiennym pracownikiem. Referencje. Zgłoszenia kierować Al. Jerozolimskie 3a, ABC, dla „Sumiennego stolarza”.

PODRÓŻY SAMOŁOTEM